

Piotr Nowak

"Polskie czasopisma naukowe w latach 1918-1939", Grażyna Wrona, Kraków 2005 : [recenzja]

Biblioteka 10 (19), 209-213

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR NOWAK

Grażyna Wrona, Polskie czasopisma naukowe w latach 1918-1939, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2005, s. 407, nlb. 3.

Grażyna Wrona należy do grona najbardziej aktywnych badaczy polskiego czasopiśmiennictwa naukowego, ukazującego się w latach międzywojennych. W swych dotychczasowych pracach najwięcej uwagi poświęciła czasopismom krakowskim oraz lwowskim. Zajmowała się także czasopismami naukowymi z wybranych dziedzin (np. medycyny, filologii, historii i in.), które ukazywały się we wspomnianym okresie.

Rozwój czasopiśmiennictwa naukowego w dwudziestoleciu międzywojennym znaczony jest przez szereg ważnych wydarzeń. W Polsce postawiono przed nim m.in. istotne zadania związane z odbudową nauki i szkolnictwa wyższego. Autorka, mając oczywiście świadomość takiej roli czasopism naukowych, konstruuje w oparciu o nią naczelną postulatą badawczą: „Należało zatem odpowiedzieć na pytania, w jakim stopniu periodyki wpłynęły na rozwój nauki polskiej i czy w wystarczający sposób upowszechniały jej dokonania oraz wskazać na metody informowania o światowych przeobraże-

niach w obrębie poszczególnych dyscyplin naukowych. Nie można było więc poprzestać na określeniu ich stanu ilościowego oraz pełnionych funkcji, lecz konieczną okazała się charakterystyka zawartości treściowej i informacyjnej [...]” (*Wstęp*, 5).

W celu realizacji tak nakreślonych zamierzeń Grażyna Wrona podjęła próbę scharakteryzowania obiektu badań przede wszystkim poprzez: (1) statystyczne odtworzenie dynamiki rozwoju polskiego czasopiśmiennictwa naukowego w dwudziestoleciu międzywojennym, (2) poszukiwanie korelacji pomiędzy rozwojem systemu czasopism a czynnikami, które hipotetycznie go kształtowały oraz (3) badanie indywidualnych i zbiorowych cech czasopism.

Strukturę książki podporządkowano tym celom badawczym. Praca podzielona została na jedenaście podstawowych części – wstęp, dziewięć rozdziałów oraz zakończenie. Ponadto zawiera następujące materiały uzupełniające oraz pomocnicze: *Wykaz źródeł i literatury*,

Indeks tytułów czasopism, Indeks nazwisk oraz Wykaz tabel i wykresów.

We *Wstępie*, poza wspomnianym określeniu celu badań, bardzo precyzyjnie zdefiniowane zostało pojęcie czasopisma naukowego. To kwestia niezwykle ważna, z którą autorka poradziła sobie w sposób, niebudzący kontrowersji. Popełnienie błędu w tym miejscu mogłoby przekreślić sens warstwy heurystycznej pracy.

Również we *Wstępie* autorka zdecydowała się na skrótowe scharakteryzowanie rozwoju polskich czasopism naukowych od roku 1753 do 1918 (który rozpoczyna właściwą analizę). W sumie uczyniła to na 4 stronach. Fragment ten niewiele wnosi zarówno do właściwego tematu rozprawy, jak i dziejów czasopism naukowych w okresach przedrozbiorowym i porozbiorowym. Wydaje się, że bez niego książka nie straciłaby na wartości.

Bardzo interesujący jest natomiast rozdział pierwszy. Wprawdzie zatytułowany został mało precyzyjnie i chyba nie do końca adekwatnie (nadano mu bowiem tytuł *Charakterystyka statystyczna*) zawiera jednak kapitalne, z punktu widzenia rozwoju polskiego czasopiśmiennictwa naukowego, ustalenia: podstawowe dane o ilościowym rozwoju czasopiśmiennictwa naukowego oraz ciekawe rozważania na temat czynników, które ten rozwój kształtowały.

Z ustaleń Grażyny Wrony wynika, że w dwudziestoleciu międzywojennym w sumie wydawano w Polsce 531 czasopism, przy czym w latach dwudziestych wskaźnik ten osiągnął maksymalny poziom w roku 1930 (289 tytułów), natomiast w latach trzydziestych w 1938 roku (345 tytułów). Wydaje się, że są to wielkości realne, jeśli porównać je z rozwojem ruchu wydawniczego w tym zakresie w okresie powojennym.

Interesującym zaskoczeniem są natomiast opinie autorki na temat czynników kształtujących korpus czasopism naukowych. Okazuje się, że przyrost tytułów czasopism w dwudziestoleciu międzywojennym nie był pochodną liczby wydawanych książek naukowych. Natomiast wyraźnie kształtował go społeczny ruch naukowy. Po wojnie mieliśmy do czynienia z sytuacją odmienną. Z liczbą czasopism korelowała oferta książek naukowych, za to mniejszy wpływ wywierał poziom zatrudnienia w sektorze nauki i szkolnictwa wyższego.

Z pewnością autorka trafnie odtworzyła przestrzenną strukturę wydawania polskiego czasopiśmiennictwa naukowego. Ustalenia zawarte w książce potwierdzają inne badania w tym zakresie. Mały niedosyt odczuwa się jednak w momencie wyjaśnienia różnic w dynamice ruchu wydawniczego w poszczególnych ośrodkach. Za przykład może posłużyć Poznań, który z zupełnie zacoфанego pod względem naukowym miasta na pruskiej prowincji, stał się jednym z najważniejszych punktów na mapie nauki polskiej, praktycznie już od 1919 roku. Autorka sygnalizuje ten fakt, niemniej chyba nie dotyka najbardziej istotnych przyczyn wzrostu znaczenia naukowego miasta, co oczywiście było także czynnikiem rozwoju czasopiśmiennictwa.

Pewną wątpliwość mogą budzić także szacunki zawarte w paragrafie *Nakłady*. Są chyba zbyt daleko idącą ekstrapolacją. Jeśli dobrze rozumiem, to na podstawie danych odnoszących się do zaledwie 10% tytułów szacowany jest nakład reszty czasopism. Mało realne, aby w oparciu o tak szczupły materiał można było dokonać aproksymacji z tak dużą dokładnością (tab. 9, 39-40).

Kolejny, drugi rozdział dotyczy czasopism multidyscyplinarnych (*Naukowe*

czasopisma ogólne). W zasadzie przedstawione w nim analizy za przedmiot obierają organy istniejących w międzywojniu towarzystw naukowych (Polskiej Akademii Umiejętności, wileńskiego, poznańskiego, warszawskiego i lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk itp.) oraz stowarzyszeń społecznych i towarzystw zawodowych o ambicjach naukowych (Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszechnych i wielu innych).

Autorka stanęła tu przed alternatywą, czy wyodrębnić tę grupę czasopism i zaprezentować je w odrębnym rozdziale, czy połączyć z kolejnym rozdziałem, jaki poświęcony został tytułom reprezentującym dyscypliny humanistyczne i społeczne. Większość z omawianych tu czasopism również ma taki profil. Wydaje się jednak, że zastosowane rozwiązanie jest optymalne, ponieważ analizowana grupa tytułów pod wieloma względami okazuje się specyficzna. Poprzez taki zabieg udało się precyzyjniej je opisać i wyjaśnić mechanizmy wydawnicze.

Rozdział trzeci, którego treść zasygnalizowaliśmy już powyżej, o tyle jest ważny, że omawia bardzo obszerną grupę czasopism naukowych. Poświęcony został czasopismom społeczno-humanistycznym (*Czasopisma humanistyczne i społeczne*). Z uwagi na dynamiczny rozwój wymienionych dyscyplin w dwudziestoleciu międzywojennym, tytuły te stanowiły najważniejszą i najbardziej znaną za granicą część korpusu polskich czasopism naukowych. Autorka dokonała ich opisu w ramach następujących dyscyplin: ogólnohumanistyczne, pedagogika, prawo, historia, filologia, ekonomia, teologia, psychologia, sztuka/historia sztuki, archeologia, bibliologia, filozofia, nauka o polityce, nauki pomocnicze historii, statystyka, wojsko-

wość, demografia, muzykologia, etnografia, muzealnictwo, naukoznawstwo, socjologia, archiwoznawstwo, nauka organizacji i kierownictwa.

Jedyna uwaga, jaka nasuwa się podczas lektury tego rozdziału, dotyczy zastosowanego podziału. Obecnie precyzyjnie rozgraniczamy nauki humanistyczne od społecznych. Wyodrębniając dyscypliny humanistyczne wzięlibyśmy pod uwagę: historię / archeologię / muzealnictwo, filologię, teologię, sztukę / historię sztuki / muzykologię, bibliologię / archiwoznawstwo, filozofię oraz nauki pomocnicze historii. Reszta to nauki społeczne. Z pożytkiem dla przejrzystości wykładu można by czasopismom reprezentującym te dwa kompleksy dyscyplin (humanistyka vs. nauki społeczne) poświęcić dwa odrębne rozdziały.

W rozdziale czwartym autorka zawarła rozważania na temat polskich czasopism przyrodniczych tamtego okresu. Nosi on tytuł *Czasopisma biologiczne*. Materiał omówiony został w ramach pięciu podstawowych podrozdziałów poświęconych kolejno: czasopismom ogólnobiologicznym, zoologicznym, botanicznym oraz ochronie przyrody.

W tej dziedzinie ukazywało się oczywiście zdecydowanie mniej czasopism niż w ramach dyscyplin społecznych i humanistycznych, niemniej polskie nauki biologiczne mogły poszczycić się w ówczesnym okresie także sporymi osiągnięciami. Wydawanie pewnego odsetka czasopism biologicznych w językach obcych lub zapatrywanie publikowanych w nich artykułów w obcojęzyczne abstrakty autorka uważa za wystarczający warunek ich „widoczności” za granicą. Nie sądzę, aby opinia ta była w pełni uzasadniona, tym bardziej, że oparta jest na potocznym przekonaniu. Grażyna Wrona nie analizuje recepcji tej grupy tytułów za granicą.

W rozdziale piątym scharakteryzowano czasopisma reprezentujące nauki ścisłe w ramach pięciu następujących podrozdziałów: *Ogólne, Astronomia, Matematyka, Chemia, Fizyka*. Autorka omawia 32 periodyki, przy czym – a fakt ten jest nie tylko ciekawy, ale wiele mówi o strukturze ówczesnej nauki – najwięcej z nich reprezentowało astronomię i matematykę (po 10 tytułów z każdej z tych dyscyplin).

Rozdział szósty poświęcony został czasopismom medycznym i farmaceutycznym. Odrębnie omówiono tytuły reprezentujące medycynę, stomatologię i farmację. W ramach tych nauk w latach 1918-1939 ukazywało się w Polsce 105 czasopism. Autorka dokonuje również drobiazgowej klasyfikacji, gdzie podstawowym kryterium jest wąska dziedzina medycznej wiedzy, co pozwala nam zorientować się w aktywności badawczej reprezentantów poszczególnych dyscyplin medycznych. Poza czasopismami ogólnolekarskimi w kraju ukazywały się tytuły z: anatomii opisowej i patologii, antropologii, balneologii, biologii lekarskiej, chirurgii, dermatologii i wenerologii, endokrynologii, epidemiologii, ftyzjatrii (nauki o leczeniu gruźlicy), gastrologii, ginekologii i położnictwa, higieny, medycyny lotniczej, medycyny pracy, medycyny sądowej, medycyny sportowej, medycyny wojskowej, neurologii, okulistyki, onkologii, ortopedii, otolaryngologii, pediatrii, psychiatrii, radiologii, ratownictwa medycznego, stomatologii, szpitalnictwa i farmacji. Trudno zarzucić coś przyjętemu w tym rozdziale sposobowi prezentacji materiału badawczego.

W rozdziale siódmym omówiono czasopisma wydawane w ramach nauk o Ziemi: geografii, geologii, geofizyki oraz kartografii. W sumie w latach

1918-1939 ukazywało się w Polsce 18 tytułów z tych dziedzin wiedzy. Sześć z zakresu geografii, pięć geofizyki, także pięć geologii oraz dwa kartografii.

Rozdział ósmy przedstawia czasopisma rolnicze, weterynaryjne i leśne. Łącznie ukazywało się ich w dwudziestoleciu międzywojennym 40. Autorka przedstawia je w ramach trzech podrozdziałów – *Rolnictwa, Weterynarii i Leśnictwa*. Dokonuje przy tym klasyfikacji na czasopisma z zakresu: rolnictwa ogólnego, doświadczalnego, ekonomiki rolniczej, spółdzielczości, gleboznawstwa i chemii roślin, hodowli roślin, melioracji rolnych, ochrony roślin, ogrodnictwa i sadownictwa, rybołówstwa, zootechniki, leśnictwa i weterynarii.

W rozdziale dziewiątym zaprezentowano czasopisma techniczne. W ramach tych nauk w dwudziestoleciu międzywojennym ukazywały się 52 periodyki. Po prezentacji czasopism ogólnotechnicznych, autorka omawia pozostałe tytuły w ramach następujących dziedzin: budownictwo i materiałoznawstwo budowlane, komunikacja, inżynieria wojskowa, elektrotechnika i telekomunikacja, metalurgia, architektura i urbanistyka, geodezja, górnictwo, inżynieria techniczna, mechanika i technologia, energetyka, gospodarka wodna, inżynieria sanitarna, okrętownictwo.

Ostatni, dziesiąty rozdział zatytułowany został *Administracja i organizacja pracy redakcyjnej czasopism naukowych w świetle źródeł archiwalnych*. Autorka, z uwagi na rozproszenie bardzo nielicznych źródeł, z góry założyła, że organizację prac redakcyjnych uda się tylko częściowo omówić. Z pewnością sygnalizowana bariera jest istotna, choć w rzeczywistości nie w takim stopniu, jaki przewidywała Grażyna Wrona. Informacje zawarte w rozdziale dziesiątym

pozwalają na ogólne odtworzenie wielu mechanizmów wydawniczych. Z pewnością są kognitywne, pomimo swej lakoniczności.

Uwaga ogólna, którą można odnieść do całej pracy, dotyczy braku oceny systemów czasopism z poszczególnych dyscyplin. Stworzenie choćby najprostszej listy rangowej z pewnością uczyniłoby książkę Grażyny Wróny jeszcze bardziej ciekawą.

Uwaga ta, podobnie jak uwagi sformułowane wcześniej, nie obniżają

w żaden sposób wartości recenzowanej pozycji. Po raz pierwszy ukazała się tak rozległa monografia dotycząca dziejów polskiej prasy naukowej w latach 1918-1939. Nie ma wątpliwości, że książka Grażyny Wróny jest pozycją wyjątkową. Wzbogaci zarówno piśmiennictwo prasoznawcze, jak i bibliologiczne. Z pewnością stanie się również ważną pozycją w historiografii dwudziestolecia międzywojennego.